

WYWIAD



czytaj str. 3

IVOTEKA



czytaj str. 4

AUTOHOLOWANIE



czytaj str. 6

FELIETON



czytaj str. 6

SZKOLNE TIRAMISU



czytaj str. 6

Radomskie spotkania

Radomianka i jej „Błękitne Dziewczyny”

W Miejskiej Bibliotece Publicznej w filii numer 2 w Radomiu przy ulicy Zientarskiego odbyło się spotkanie autorskie z radomską dziennikarką i pisarką Ewą Podsiadły-Natorską

Autorka opowiadała o swoich dwóch książkach: „Błękitne dziewczyny” i „Nie omijaj szczęścia”. Zdradziła, jak wygląda etap wydania książki, który trwa bardzo długo. Niektórym może się wydawać, że to zajmuje o wiele mniej czasu, jednak jest to bardzo żmudny proces. Kiedy autor ustali swój pomysł na książkę i ją już zakończy, wtedy redaktor w wydawnictwie opracowuje ją i robi korektę. Następnie są wykony-

c.d. na stronie 6

50 LAT minęło... — Początki

Klasowe ogródki, zjeżdźalnie i huśtawki na terenie PSP 34 wzbudzały podziw w latach sześćdziesiątych. Dzisiaj na ich miejscu stoi hala sportowa, która robi wrażenie na mieszkańcach Osiedla XV-lecia

W samym budynku znajdowała się jeszcze ogromna jadalnia, która została zaprojektowana tak, aby mogła służyć również za salę operacyjną czy szpital, zaś usytuowane pod pierwszym piętnem pomieszczenia wykorzystano jako sale na potrzeby schroniska młodzieżowego, choć ich pierwotnym powodem powstania było zabezpieczenie dla ludności w czasie ataku lotniczego. Za budynkiem szkoły, od strony ulicy Bema, rosły drzewa owocowe, a między nimi znaj-

dowały się poletka ziemi, które niebawem wykorzystali uczniowie, pod opieką wychowawców, na zagospodarowanie w postaci klasowych ogródków. Na tym terenie młodzi uczniowie bawili się i spędzali czas na zjeżdźalni, huśtawce i innych urządzeniach. Starsi uczniowie, którzy już rozpoczęli naukę w innych szkołach, nie mogli wyjść z podziwu dla nowoczesności „34”. Dla najmłodszych i tak wielkim przeżyciem

c.d. na stronie 2

Rozmowy (nie)kontrolowane — zamyślony dzień

Specjalizuje się w technice graficznej zwanej linorytem traconym, który zaliczany jest do druku wypukłego. W przyszłości zostanie architektem i zaprojektuje nowe obiekty. Rozmowa z uczennicą klasy 7c Katarzyną Mąkosą

Ile miałaś lat, kiedy zaczęłaś malować?

Zacząłam malować od pierwszej klasy szkoły podstawowej, wtedy miałam 7 lat.

Jak zaczęła się twoja pasja?

Odkąd pamiętam, bardzo lubiłam malować. Kiedy moi rodzice dostrzegli mój talent, to zapisali mnie do Młodzieżowego Domu Kultury im. Haliny Stadnickiej przy ul. Słowackiego.

Na kim się wzorujesz?

Wzoruję się na moim tacie Andrzeju Mąkosie. Uważam, że dzięki swojej wytrwałości i pracowitości osiąga wyznaczone cele w życiu. Zawsze dąży do swojego celu i nigdy się nie poddaje.

Kto jest twoim nauczycielem w Młodzieżowym Domu Kultury?

Moim nauczycielem jest pani Ewa Banaszczyk, która prowadzi zajęcia plastyczne.

Jakie materiały są potrzebne do malowania?

Do malowania potrzebne są mi farby, płótna, papier. Wszystko zależy od tego, co chcemy namalować.



Jak powstała praca, którą prezentujesz i jak się nazywa?

Tę pracę wykonywałam 2 lata. Najpierw na specjalnych matrycach wycinałam dłutkiem to, co chciałam przedstawić. Potem nakładałam jedną warstwę farby offsetowej i później robiłam z tego odbitki na maszynie prasowej. Taka technika nazywa się linoryt tracony, ponieważ nie możemy zmieniać dowolnie koloru już nałożonego. Kiedy

c.d. na stronie 2

c.d. ze str. 1 – 50 LAT minęło...

było rozpoczęcie edukacji, lecz dodatkowo to podniosłe wrażenie podkreślały nowe sale lekcyjne i ich wyposażenie.

Uroczyste otwarcie szkoły, którego dokonał Przewodniczący Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Radomiu – Wacław Telus – odbyło się 8 grudnia 1963 roku. Wzięli w nim udział przedstawiciele władz państwowych i wojskowych, przedstawiciele oświaty i kultury, zakładów pracy miasta Radomia, uczniowie oraz ich rodzice. Nieco wcześniej, bo 27 listopada, został nadany Szkole akt erekcyjny i otrzymała ona imię Lucjana Szenwalda. Istotne jest, aby wiedzieć, że w owym czasie społeczność szkolna nie decydowała o wyborze patrona, tym zajmowały się władze miasta. Przez długie lata szkoła starała się pielęgnować postać patrona i podkreślać jego znaczącą rolę w wydarzeniach II wojny światowej, ale nie było to łatwe ze względu na znikomą ilość materiałów dotyczących życia i twórczości poety oraz żołnierza.¹ ■ *Maciej Kucharski 5c*

¹ „Niech powieje wiatr wspomnień...”, Monografia PSP nr 34 w Radomiu pod redakcją Agnieszki Gasek, Radom 2013

Wydarzenia szkolne

W siedzibie Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych odbyło się podsumowanie etapu regionalnego ogólnopolskiego konkursu ekologicznego „Mój las” organizowanego przez Ligę Ochrony Przyrody i Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Leśnictwa i Drzewnictwa przy wsparciu RDLP w Radomiu. Uczniowie PSP nr 34 spisali się rewelacyjnie!!! Nasza uczennica z klasy 6a – Olga Skrzeczyńska zajęła I miejsce i jej praca będzie reprezentować powiat radomski w II etapie konkursu. Uczniowie Mikołaj Nowakowski z klasy 5b



oraz Antoni Rdzanek z 6a zajęli również wysokie III miejsce. Natomiast wyróżnione zostały uczennice: Maja Gałek z klasy 5a oraz Julia Kosior z klasy 6b. Opiekunem uczniów była pani Aneta Garczyńska. W tej samej kategorii pod opieką pani Eweliny Dębickiej została również wyróżniona uczennica z klasy 7c Amelia Drab. Wszystkim uczniom gratulujemy i oczywiście czekamy na wyniki II etapu. ■

GWIAZDOZBIÓR

Katarzyna Adamczyk, na plaży wążając żonkile

Ulubiony kwiat:

Żonkil.

Film, który nigdy mi się nie znudzi:

„Jak rozpętałem drugą wojnę światową”.

Chciałabym zobaczyć:

Park Narodowy Yosemite.

Ulubiona książka:

„Zabić ptaka”- E. Ostrowskiego

Wymarzone miejsce:

Plaża.

Człowiek, którego podziwiam:

Tomasz Sulej – polski paleontolog.



Pierwsza randka:

Obóz nad morzem w Jastarni.

Ulubione danie:

Zupa pomidorowa, pierogi z serem.

Pierwsza iza:

Śmierć bliskiej osoby, mojego dziadka.

Pierwszy sukces:

Pierwsze miejsce na festiwalu piosenki dziecięcej. ■ *Zuzanna Wrześniak 5c*

c.d. ze str. 1 – zamysłony dzień...

chcemy zielony kolor oczu, to już nie możemy go zmienić na niebieski. Ta grafika, którą prezentuję, nazywa się „Zamysłony dzień”.

Czy miałaś jakieś większe osiągnięcia?

Brałam udział w Międzynarodowym Konkursie Twórczości Plastycznej Dzieci i Młodzieży „Zawsze zielono, zawsze niebiesko”. Drugi konkurs to była „Drukarnia wyobraźni”.

Czy wybór szkoły średniej wiążesz ze swoją pasją?

Raczej nie. Zamierzam iść do IV Liceum Ogólnokształcącego im. Tytusa Chałubińskiego. To nie znaczy, że moja przygoda z malowaniem się zakończy, będę to traktowała jako odpoczynek i przyjemność.

Jakie książki czytasz?

Bardzo lubię czytać książki przygodowe i uwielbiam czytać serię „Magiczne drzewo” Andrzeja Maleszki.

Czego słuchasz i jakie filmy oglądasz?

Głównie słucham popu, bardzo lubię słuchać zespołu Twenty One Pilots. Często oglądam komedie np. „List do M” oraz filmy przygodowe np. „Niezdolna”.

Co lubisz robić, kiedy nie rozwijasz się artystycznie, czyli nie malujesz?

W wolnym czasie bardzo lubię pływać oraz słuchać muzyki pop, rock, hip hop.

Jakie plany masz na przyszłość?

W przyszłość zamierzam zostać architektem. Mogłabym rozwijać swoją pasję oraz tworzyć i kształtować różne pomieszczenia, domy i ciekawe futurystyczne budowle.

■ *Tomasz Olchowy 5c* ■ *Jan Mazur 5c*



English is easy – Projekt Erasmus+

Projekt zatytułowany „Wszechstronny nauczyciel inspiracją dla uczniów” jest realizowany przez Publiczną Szkołę Podstawową nr 34 w terminie od 01.06.2017 do 31.10.2018

Projekt ma na celu podniesienie jakości pracy szkoły i zwiększenie jej wymiaru europejskiego, wzrost umiejętności posługiwania się językiem angielskim wśród nauczycieli, wzrost wiedzy i umiejętności w zakresie stosowanych metod pracy, wymianę doświadczeń i dobrych praktyk, wzbogacenie profilu zawodowego nauczycieli, wdrażanie metod TIK do praktyki szkolnej i poszerzenie ich zastosowania, promocję szkoły oraz przyszłą realizację dalszych projektów współpracy międzyna-

rodowej. Projekt zakłada 12 wyjazdów na kursy językowo-metodyczne do Wielkiej Brytanii i Irlandii, oprócz tego szkolenia wewnętrzne z zakresu TIK oraz stacjonarne szkolenie językowe. Podczas ferii zimowych ukończyły kurs w Dublinie pani Anna Zaręba – nauczycielka informatyki i pani Katarzyna Kraszewska - polonistka, pozostałe wyjazdy odbędą się w lecie 2018 roku. Fotorelacje są do obejrzenia na blogu projektu wszechstronnynauczyciel.blogspot.pl. ■

Wywiad z kimś szczególnym / An interview with somebody special

She is a real South African Princess, but you could see her in the streets of Radom, even in our school. She is PEACE volunteer. Let me talk to Ms Yolisa Sofute

Jest prawdziwą księżniczką z Republiki Południowej Afryki, lecz możesz ją zobaczyć na ulicach Radomia, a nawet w murach naszej szkoły. Jest wolontariuszką w ramach projektu PEACE. Porozmawiajmy z panią Yolisą Sofute

What do you do? / Czym pani się zajmuje?

I finally completed my studies in Psychology and Business Management at Monash University Malaysia and currently traveling the world to gain experience and gain expertise in my relevant fields, so you can say I am a Jetsetter :D !!

Skończyłam studia psychologiczne w Malezji, a teraz podróżuję, aby zdobyć nowe doświadczenia. Można powiedzieć, że jestem więc osobą popularną i bogatą.

Why did you come to Poland? / Dlaczego pani przyjechała do Polski?

I came to Poland because of the people and good food. I wanted to learn more about the rich history and culture that is said to be in Poland, so far I LOVE IT!

Przyjechałam do Polski dla ludzi oraz ... jedzenia. Chciałam dowiedzieć się o bogatej historii Waszego kraju. Jak dotąd – UWIELBIAM JĄ.

What should a Polish person know about your country, the Republic of South Africa? / Co o pani kraju-Republice Południowej Afryki powinna wiedzieć osoba z Polski?

They should know that the Republic of South Africa is a multi-cultural nation and is the country that came up with the term „UBUNTU”. This is a Xhosa/Zulu word that means „the belief in a universal bond of sharing that connects all humanity” or simply „humanity towards others”. We are a philosophical, vibrant and caring nation, this is important to know.

Powinniście wiedzieć, że RPA jest bardzo wielokulturowym krajem. To tu wymyślono słowo UBUNTU, co w języku plemienia Xhosa lub Zulu oznacza „dzielmy się tym, co mamy”. Jesteśmy pełnym życia, troskliwym narodem filozofów.

What is the most beautiful thing about your country? / Co najpiękniejszego jest w pani kraju?

The diversity of people and the landscape. It doesn't get better than that, especially with our climate being one of the stable and safe climates to be in globally.

Różnorodność ludzi (przyp. tłum. – W RPA jest aż 11 lokalnych języków urzędowych!) i piękne krajobrazy... Mamy także wyjątkowy na świecie i komfortowy klimat.

What is a typical breakfast and lunch in SA? / Jakie jest typowe śniadanie i obiad w RPA?

Cereal and coffee/tea, lunch ranges from bread to salad. It depends on your diet and one needs to bear in mind that South Africa is known for its complex diversity, therefore it is not easy to guess the typical meal.

To płatki i kawa/herbata na śniadanie, a na lunch co chcesz, poczynając od pieczywa, kończąc na sałatce. Mamy wielką różnorodność ludzi, więc każdy je inaczej. Nietatwo o tradycyjny posiłek.

Tell us about schools in South Africa, please. / Jak wyglądają szkoły w RPA?

The good schools in South Africa are English schools which dominates the country. We hardly have privileged schools that use native languages of South Africa but the good aspect of the schools in South Africa is that the learning system is diverse and allows the students to explore their different talents through academics, sports and cultural activities.



Dobre szkoły, to szkoły angielskie. Uczą w języku angielskim, dominującym w kraju. Prawie nie ma u nas szkół uczących w naszych rodzimych językach. Na szczęście, system edukacji w naszym kraju pozwala uczniom odkrywać ich uzdolnienia i talenty oraz uczestniczyć w wydarzeniach kulturalnych.

How do kids in South Africa spend their free time? / Jak dzieci w RPA spędzają wolny czas?

South African kids play games, read books. They are similar to any other kid raised in a stable country.

Podobnie jak w każdym innym rozwiniętym kraju. Bawią się, czytają etc.

Are you a real Royal Family member-explain it to us, please? / Czy naprawdę jest pani członkiem Rodziny królewskiej?

Yes. In the 19th and early 20th Century before the colonization from Afrikaner Trekboer and British empire taking over the Nguni Land, Xhosas had different tribes and each tribe had a village that was controlled by a King/Chief. My Great grandfather was the King which made my grandmother a princess, they also owned a well known school which still exists today at the village in Willowvale (South Africa) and this is how I gained royal blood.

Tak. Na przełomie wieku XIX i XX, przed kolonizacją kraju (przyp. tłum.- RPA była skolonizowana przez Brytyjczyków, którzy zdominowali lokalną ludność i narzucili jej swój język i obyczaje), lud Xhosa, zamieszkujący te tereny, dzielił się na poszczególne plemiona, zamieszkujące w oddzielnych wioskach. Każde plemię miało swojego przywódcę, Króla. Mój pradziadek nim właśnie był, więc moja babcia była... Księżniczką. Prowadzili oni szkołę w miejscowości Willowvale, która istnieje do dziś.

Are you a privileged person in SA because of the fact that you come from the Royal Family? / Czy pani była lepiej traktowana ze względu na przydział do rodziny królewskiej?

Unfortunately I am not. If anything I am under a system of oppression because of my skin colour due to the damage of the apartheid regime but the new democracy of South Africa is fighting for decolonization and africanisation to happen again. I am hoping to restore what my royal blood has lost through education. It will happen, I believe it!

Niestety, nie. Jeśli już, mój (przyp. tłum. niezbyt czarny) kolor skóry jest powodem do powątpiewania w moje królewskie pochodzenie. Wraz z upadkiem systemu apartheidu (przyp. tłum. był to system wprowadzony przez Brytyjczyków na wiele lat, faworyzujący białych w RPA, który został obalony przez Nelsona Mandelę), znów

c.d. ze str. 3 – Wywiad z kimś szczególnym...

wraca się do afrykańskich korzeni tego kraju. Mam nadzieję, na odbudowanie moich, na lata zapomnianych, tradycji królewskich. Z pewnością się to stanie.

How are you feeling in Poland? / Jak pani się czuje w Polsce?

COLD! ZIMNO!

Do you like Polish food? What is the best in your opinion? / Czy pani smakuje polskie jedzenie?

I love it! Zapiekanka and the soups.

Uwielbiam je! Zapiekanki i zupy.

What is your opinion about Poland? / Jak pani ocenia nasz kraj?

Poland is a beautiful country. I am in love with the ancient buildings, more especially the cathedrals because I am a person of faith and I believe that love for humanity brings us together.

Polska to piękny kraj. Zakochałam się w zabytkowych budynkach, w szczególności w katedrach. Jestem osobą wierzącą i wierzę, że miłość do drugiego człowieka nas łączy.

Thank you so much for this lovely interview.

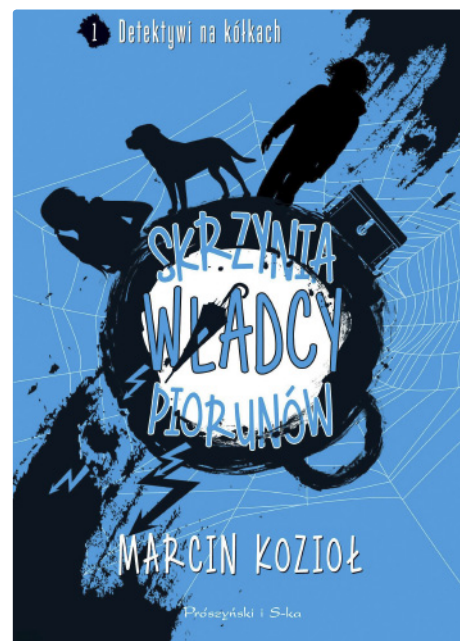
Dziękuję za ten wyjątkowy wywiad. ■ Ignacy Kra-

marski 5c laureat / Szkolnego Konkursu Dziennikarskiego

CZYTANIE Z KLASĄ – Skrzynia Władcy Piorunów

Tym razem zajmiemy się książką nie o tematyce fantastycznej, a kryminalno-przygodową. Rozwiązywanie zagadek i szyfrów jest podstawą do wyjaśnienia sprawy skrzyni...

„Skrzynia Władcy Piorunów” jest pierwszą książką z cyklu „Detektywi na kółkach”. Jej autorem jest Marcin Kozioł. Urodził się 2 lipca 1977 w Warszawie, pisze dla dzieci i młodzieży. Inne tytuły spod pióra Marcina Kozła to m.in. „Wombat Maksymilian”, czy „Docent Pięć Procent”, które też postaram się Wam kiedyś przybliżyć. Książkę, którą dziś się zajmę, napisał w 2014 roku. Głównymi bohaterami powieści są czternastoletnia Julka jeżdżąca na wózku inwalidzkim i jej przyjaciel Tom, który obdarzony jest zdolnością synestezji (co to jest – dowiecie się z książki), a także bystry labrador Spajk, nazywany Biskoptem z powodu koloru swojej sierści. Dzieci prowadzą śledztwo w sprawie zaginięcia ojca chłopaka, który został porwany z powodu tytułowej skrzyni. Opowieść pełna jest szyfrów i zagadek, które bohaterowie muszą rozwiązać, by osiągnąć cel swoich poszukiwań. Opowiada także historię życia wielkiego wynalazcy Nikoli Tesli. Po raz pierwszy sięgnęłam po tytuł tego autora, a książka zainteresowała mnie swoją historią i postaciami, spędziłam



przy niej miłe wieczory, lecz nie pochłonęła mnie tak, jak fantastyka, którą uwielbiam. Jednak polecam ją wszystkim fanom dobrych kryminałów. Drugą częścią „Detektywów na kółkach” jest „Tajemnica przeklętej harfy”. ■ Maciej Kucharski 5c

IVOTEKA – „Cudowny chłopak” czyli nie tylko o sobie

Opowieść o dramacie pewnego chłopca, który musiał stanąć twarzą w twarz ze światem.

Film miał premierę 16 listopada 2017 r. w Polsce 19 stycznia 2018 r. Studia odpowiedzialne za produkcję i dystrybucję tego filmu to: Lionsgate, Mandeville Films, Participant Media, Walden Media. Reżyserem filmu jest Stephen Chbosky, a scenariusz napisał Steven Conrad. Film został nakręcony na podstawie książki R. J. Palacio pt. „Cud chłopak”.

Główny bohater Auggie Pulman rodzi się z poważną wadą genetyczną. Wczesne dzieciństwo Auggiego to nieustanne wizyty w szpitalach i liczne operacje. Film pokazuje rok z życia mieszkającej na Manhattanie rodziny. W domu państwa Pullmanów wszystko kręci się wokół 10-letniego Auggiego (Jacob Tremblay). Z powodu zdeformowanej twarzy bohater uczył się pod okiem troskliwej mamy (Julia Roberts). Chłopiec idzie wkrótce do prawdziwej szkoły i jest bardzo stremowany. Nie wie, jak przyjmą go rówieśnicy. I tutaj zaczyna się historia.



Reżyser chciał pokazać, że nie ocenia się książki po okładce tylko, co jest w niej zawarte... „Cudowny chłopak” jest filmem przekazywanym publiczności w sposób

komediowo-dramatyczny. Pomysł napisania scenariusza zawdzięczamy Stevenowi Conradowi i w rezultacie on dostaje najwyższą ocenę ode mnie. Muzyka Marcela Zavrosa kształtuje nastrój w tym filmie, więc także oceniam ją wysoko. Zdjęcia np. Auggie „astronauta” wykonał Don Burgess, któremu należą się moje słowa uznania. Film porusza ważne tematy. Opowiada o nietolerancji, uprzedzeniach i samotności w szkole. Mówi też o ważnej roli, jaką odgrywają nauczyciele i rodzice w życiu nastolatków. Zwraca uwagę, że wiele zależy od wychowania i przekazanych wartości; takich jak bezwarunkowa miłość. Niepełnosprawny Auggie mówi z ekranu: *Bądźcie tolerancyjni dla ludzi ze zdeformowaną twarzą, dla ludzi którzy wyglądają inaczej, niż wy.* Najbardziej poruszyła mnie scena, kiedy zrozpaczony Auggie obcina padawańskiego warkoczyka. Dręczony przez kolegów nie wytrzymał presji. Wzruszające jest również zakończenie filmu. Zachęcam do obejrzenia. ■ Iwo Soła 5c

TESTU!EMY – Wściekły gryzoń

Mysz Logitech G403 to według mnie dobra mysz. Chciałbym ją Wam przedstawić

Jest 6 przycisków: ppm, lpm, rolka, przód, tył, zmiana czułości. Nic by się nie obyło bez podświetlenia RGB. Możemy więc wybierać spośród 16,8 miliona kolorów. Jednak, żeby je wybrać, musimy zainstalować program Logitech Gaming Software. Jest on darmowy i pozwala nie tylko na zmianę podświetlenia, ale również zmia-



nę szybkiej zmiany czułości. Jeśli jednak się nie zdecydujemy na oprogramowanie, podświetlenie będzie się zwyczajnie mieniło kolorami, a czułość DPI będzie następująca: 400, 800, 1600, 3200. Żeby zmienić szybko czułość podczas ścigania się z legendami torów (Forza Motorsport 7) lub rabowania banków (Mafia III) albo jeszcze podczas wznoszenia posągu Zeusa (Civilization VI), wystarczy nacisnąć niewielki przycisk znajdujący się pomiędzy ppm, a lpm. Do gry w Sniper Elite 4: Italia wystarczy niewielka czułość, zaledwie 800 DPI. Według mnie mysz jest dobra i warta polecenia tym, którzy mają cały wachlarz pieniędzy na sprzęt komputerowy lub fanom Razer, którzy nigdy nie mieli styczności z produktami Logitech G. ■ Ignacy Kramarski 5c

GAME ZONE – Wyścigi nie dla Januszy

Forza Horizon 3 to gra wyścigowa, podobna do „Need for Speed”. Wydana w 2016 roku. Podczas gry w nią można się dobrze zabawić

Firma Microsoft prezentuje nam świetną grę wyścigową, w której dzieje się bardzo dużo. Możemy wybierać i kupować spośród setek aut, ulepszać je do woli, malować i przemalowywać auta na wiele wzorów. Na pierwszym wyścigu ścigamy się z... helikopterem! Na szczęście takie cuda



zdarzają się rzadko, ale dostarczają wielu emocji. W wersji na Xboxa mamy tryb wieloosobowy, lecz musimy kupić Xbox One Gold. Tak jest przy każdej grze multiplayer na Xbox. Jeśli zdecydujemy się na grę w wersji pecetowej, nie musimy dokonywać zakupu żadnego VIP-a, lecz lepiej będzie grać na kierownicy (proszę nie wrywać kierownicy z samochodu rodziców, tylko iść do sklepu RTV i sobie taką kupić XD) lub na kontrolerze. Wersja na PS4 nie istnieje. W Forzie Motorsport niestety nie mamy tak niemądrych i nierealistycznych zachowań kierowcy, jak skakanie, czy „akroba-

cje”, jednak to może się zdarzyć w supersamochodzie terenowym typu Buggy lub Extreme Offroad. To czyni tę grę magiczną, dlatego polubiłem tę grę tak, że zdecydowałem się kupić kilka płatnych dodatków, czyli samochody DLC. Po kilku miesiącach nie miałem samochodów DLC, trzeba było je kupić ponownie. Trochę nie fair, nie uważacie? Tej gry nie znajdziecie na Steam. Według mnie gra jest warta polecenia, oczywiście, jeśli nie macie zamiaru zakupu dodatków. ■ Ignacy Kramarski 5c

naUCZYCIELE naWESOŁO

Królową nauki jest matematyka, taka od lat funkcjonuje szkolna logika.

Dwójki, jedynki są nam dobrze znane, gdy pani Marzena Węgiełek wciąż wprowadza nas w nieznanne.

Nie martw się, dzielny bądź i na lekcjach arytmetyki i geometrii uważaj wciąż!

Gdy wchodzi do sali, ma włos rozwiany. Dzisiaj Power Pointa poznamy.

Entery, spacje, skróty klawiszowe musimy sobie zakodować w głowie.

Każdy z nas informatykiem będzie dzięki nauczycielce pani Annie Zarębie!

(ANI)MALSY – wielbiciel marchewki

Kolejnym zwierzęciem, które chciałbym przedstawić, jest królik. Jednym ze znanych królików jest główny bohater kreskówki pt. „Zwariowane melodie”, czyli królik Bugs. W filmie to szybkie, sprytne zwierzątko, a jak jest w rzeczywistości?

Króliki to miłe i sympatyczne, małe zwierzątka. Te, które hodujemy w domu, najczęściej są miniaturowymi większych ras. Charakterystycznymi cechami królika są długie uszy, krótki ogon; mały, poruszający się nos; długie tylne łapy i przednie – krótkie oraz okrągłe i wypukłe oczy. Taka budowa ciała jest uzasadniona, ponieważ np. dzięki swoim długim uszom ma bardzo dobry słuch, więc może usłyszeć zbliżające się do niego niebezpieczeństwo, a jego



okrągłe oczy pozwalają mu nawet widzieć w ciemności. Te zwierzątka choć przypominają pluszaki, to jednak nie można ich traktować jak maskotę. Króliki są delikatne i łatwo zrobić im krzywdę, są też wrażliwe na hałas. Zwierzęta dożywają średnio od 6 do 8 lat. Niektóre rasy mogą ważyć nawet 7 kg. To wcale nie tak mało. Niestety sierść królicza jest bardzo uczulająca, więc nie każdy może mieć królika w domu. Mówi się, że króliki uwielbiają marchewki. To prawda, ale te zwierzęta mają też inne ulubione potrawy, a jednym z nich jest też sałata. Nie da się ukryć, że króliki to towarzyskie zwierzęta, dlatego najlepiej, gdy królik ma przyjaciela do zabawy. Warto pamiętać, że króliki są ruchliwymi zwierzętami i hodując je w domu, trzeba zapewnić im odpowiednią przestrzeń w klatce. Te zwierzęta mają dużo różnych ras, które różnią się wielkością i sierścią. Moim zdaniem, te miłutkie zwierzątka uszczęśliwiłyby niejedno dziecko. Nie można jednak zapomnieć, że posiadanie takiego pupila to również obowiązki związane ze sprzątnięciem, szczególnie króliczej sierści. ■ Anna Mastalerz 5c

Wyklejanki, trójwymiarowe, arcydzieła, wszystko to wymyśla pani Anna Żyła.

Każdy chce piątki, szóstki mieć, jeśli tylko odda pracę i będzie tego chciał!

■ Michał Gibala 5c

Autoholowanie – Mustang Shelby GT500

Mustang Shelby GT500 to samochód na bazie Forda Mustanga, zaprojektowany w latach 60-tych XX wieku

Ford Mustang to pierwszy pojazd należący do segmentu amerykańskich samochodów sportowych typu pony car. Produkowany w latach 1967–1968 oraz od 2013. Od standardowego modelu, modyfikacja Carrolla Shelby'ego, różniła się m.in. bocznymi wlotami powietrza, tylnymi światłami,



wnętrzem oraz silnikiem. Dlatego był on częściej kupowany niż wersja podstawowa. Jednak najbardziej zachęcającym elementem był silnik. Kolekcjonerzy zabytkowych samochodów najczęściej szukają właśnie tego modelu, jak również Dodge'a Challengeera. Trudno jest kupić taki samochód. Mustang GT500E – Eleanor to auto, które powstało na potrzeby filmu „60 sekund” z 2000 roku. Bazą do budowy Eleonory

był Ford Mustang z 1967 r. Wstępny szkic wykonał Steve Stanford. Obecnie za kontynuację idei, która stała za Shelby GT500, uznaje się modele Mustang Cobra. Prędkość maksymalna obecnie produkowanego modelu wynosi 322 km/h. Nowy model posiada napęd na przednie koła, a starszy na tylne. Przez ponad 50 lat silniki Mustanga wyraźnie ewoluowały – już pierwsza generacja oferowała silniki V8 o mocy nawet do 320 KM (po liftingu do 375 KM), natomiast obecnie do najmocniejszych jednostek zalicza się silnik 670-konny z modelu Shelby GT500. Ze wszystkich modeli Mustangów najbrzydszym, według subiektywnych opinii, jest IV generacja, przypominająca Fiata Coupe. Bardzo trudno jest znaleźć starszą wersję. Zazwyczaj stoi w eksponowanym miejscu, ponieważ taki samochód to prawdziwy skarb. Każdy posiadacz może być z niego dumny. ■ *Jakub Chmielewski 5c*

Opowiadała także o tym, jak godzi swoją pasję pisania z obowiązkami rodzinnymi. Omówiła również różne przyzwyczajenia i nawyki innych pisarzy, jak na przykład pisanie w pociągu. Na koniec zainteresowani mogli zadawać pytania. Dotyczyły one głównie wydanych już powieści. Częstym pytaniem było czy zostaną opublikowane kolejne części książek „Błękitne dziewczyny” i „Nie omijaj szczęścia”. Pisarka podkreślała, że jest w trakcie pisania czegoś innego, lecz zapewniła wszystkich o dalszym rozwoju książki. Spodobało mi się, w jaki sposób opowiadała. Mówiła, z pasją i było widać, że pisanie jest dla niej ważne i nie wyobraża sobie żyć bez tworzenia czy czytania. Spotkanie zakończyło się podziękowaniem i wręczeniem bohaterce wieczoru czytelniczego kwiatów przez pracowniczkę biblioteki. Atmosfera była bardzo swobodna i przyjemna. Wszyscy chętni mogli otrzymać autograf od pani Ewy Podsiadły-Natorskiej, która prowadzi również portal dla kobiet eRadomianki.pl ■

c.d. ze str. 1 – Radomskie spotkania

wane ilustracje i okładka. Później następuje próbny wydruk książki, a na koniec powieść zostaje ostatecznie wydrukowana i wysłana do hurtowni i dystrybutorów. Młoda autorka pozwoliła sobie zdradzić zebranych



fabułę książek, nad którymi aktualnie pracuje. Pierwsza powieść opowiada o kobiecie żyjącej w przyszłości, gdzie prawa kobiet są bardzo ograniczone, zaś o drugiej powieści zebrani dowiedzieli się o wiele mniej, ponieważ... będzie pisana z perspektywy mężczyzny, co jest nowym wyzwaniem dla pisarki. Starła się też przedstawić zgromadzonemu, jakby chciała być odbierana przez czytelniczki i czytelników.

Opowiadała także o tym, jak godzi swoją pasję pisania z obowiązkami rodzinnymi. Omówiła również różne przyzwyczajenia i nawyki innych pisarzy, jak na przykład pisanie w pociągu. Na koniec zainteresowani mogli zadawać pytania. Dotyczyły one głównie wydanych już powieści. Częstym pytaniem było czy zostaną opublikowane kolejne części książek „Błękitne dziewczyny” i „Nie omijaj szczęścia”. Pisarka podkreślała, że jest w trakcie pisania czegoś innego, lecz zapewniła wszystkich o dalszym rozwoju książki. Spodobało mi się, w jaki sposób opowiadała. Mówiła, z pasją i było widać, że pisanie jest dla niej ważne i nie wyobraża sobie żyć bez tworzenia czy czytania. Spotkanie zakończyło się podziękowaniem i wręczeniem bohaterce wieczoru czytelniczego kwiatów przez pracowniczkę biblioteki. Atmosfera była bardzo swobodna i przyjemna. Wszyscy chętni mogli otrzymać autograf od pani Ewy Podsiadły-Natorskiej, która prowadzi również portal dla kobiet eRadomianki.pl ■

Natalia Wyrzykowska 7c

Szkolne tiramisu

„Monitor 34” wystartował Zespół redakcyjny dwumiesięcznika „Monitor 34” zorganizował spotkanie, podczas którego zaprezentował pismo szkolne

Młodzi dziennikarze opowiedzieli o swojej pracy i zachęcili zebranych przedstawicieli samorządów klasowych do uczestnictwa w I Szkolnym Konkursie Dziennikarskim mającym na celu rozwijanie pasji i poszukiwanie talentów dziennikarskich wśród uczniów naszej szkoły. Wyjaśnili, że nazwa szkolnej gazety „Monitor” nawiązuje do jednego z czasopism wydawanego w języku polskim w XVIII wieku pod kierunkiem Ignacego Krasickiego, Franciszka Bohomolca oraz Adama Czartoryskiego przy wsparciu króla Stanisława Augusta Poniatowskiego. Miłym akcentem było obejrzenie filmów



przedstawiających druk pierwszego numeru gazety w drukarni Virgo Poligrafia. Zaproszonymi gośćmi były: pani dyrektor Danuta Kuźmiuk, pani wicedyrektor Iwona Wilk, pani Agnieszka Skurosz i opiekun Samorządu Uczniowskiego pani Mariola Włodarczyk. Spotkanie poprowadzili uczniowie z kl.5c: Maciej Kucharski, Anna Mastalerz, Jan Mazur, Iwo Sola i Jakub Chmielewski ■

FELIETON – minus i plus

Dla wyróżnienia operacji dodawania i odejmowania stosuje się oznaczenia matematyczne plus i minus

Po raz pierwszy pojawiły się u starożytnych Egipcjan w papirusie Rhinda. Plus symbolizowany był przez nogi tworzące wraz z podłożem trójkąt ze stopami skierowanymi w lewo. Minus reprezentowany był przez stopy skierowane w prawo. Co zrobić ze stopami w szkole?

W naszej szkole można zdobyć punkty z zachowania. Kierując się logiką starożytnych, jeśli skierujesz stopy w lewo, dostaniesz plusowe punkty za: przygotowanie akademii, udział w konkursie, wysoką kulturę osobistą. Warto zwrócić uwagę na

c.d. na stronie 7

Sportowy ŚWIAT – Pjongczang 2018



Wielkim wydarzeniem w świecie sportu są Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Pjongczangu. Rozpoczną się one dnia 9 lutego 2018, a zakończą się 25 lutego 2018

Konkurencje, w których będą rywalizowali zawodnicy, to: biathlon, biegi narciarskie, bobsleje, curling, hokej na lodzie, kombinacja norweska, łyżwiarstwo figurowe, łyżwiarstwo szybkie, skoki narciarskie, skeleton oraz short track, narciarstwo alpejskie czy narciarstwo dowolne. Polska reprezentacja wystawi około 55 zawodników.

W roku 2014 odbyły się poprzednie Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Soczi (miasto

w Rosji). Jeśli chodzi o Polaków były to najlepsze igrzyska zimowe w historii. Dwa złota Kamila Stocha, złoto Justyny Kowalczyk i Zbigniewa Bródki, a także srebro polskich panczenistek w składzie: Katarzyna Bachleda-Curuś, Katarzyna Woźniak, Luiza Złotkowska i Natalia Czerwonka i brąz panczenistów w składzie: Zbigniew Bródka, Konrad Niedźwiedzki i Jan Szymański sprawiły, że zajęliśmy 11 miejsce w klasyfikacji medalowej.

W tym roku największym faworytem do medalu jest Kamil Stoch, czyli zwycięzca Turnieju Czterech Skoczni tego roku. W obecnej formie według ekspertów jest uważany za najlepszego skoczka na

świecie. Bez wątplenia w uzyskaniu tego tytułu pomogło mu wyrównanie rekordu Svena Hannawalda z 2002 roku, czyli wygranie wszystkich czterech konkursów w prestiżowych zawodach. Innymi naszymi nadziejami na medal są biathlonistki, zarówno w biegach indywidualnych jak i w sztafecie. Nasze panie czyli: Magdalena Gwizdoń, Krystyna Guzik, Monika Chojnisz i przede wszystkim Weronika Nowakowska sygnalizują wyraźną zwyżkę formy. Wielką niewidomą jest forma wielokrotnej medalistki IO Justyny Kowalczyk. Być może niespodzianką sprawią łyżwiarze szybcy. ■ Igor Środowski 5C

Sportowy RADOM – Czarni Radom



Czarni Radom to polski klub sportowy z siedzibą w Radomiu. Został on założony w 1921 roku. W 1923 roku został przekształcony w wojskowy klub sportowy

Na początku jego działalność sprawowała się tylko do piłki nożnej. Jednak w latach siedemdziesiątych klub został przekształcony w klub siatkarski. Początkowo w piłkę nożną grali piloci.

Do najwyższej klasy rozgrywkowej wrócili w roku 2013. W sezonie tym klub zajął 7 miejsce, co dało utrzymanie w Plus Lidze.

Trenerem pierwszej drużyny jest obecnie Robert Prygiel czyli 41-letni były reprezentant Polski. Zawodnicy Czarnych to między innymi Kamil Droszyński, Kacper Wasilewski oraz Tomasz Fornal. Klub posiada dwa wzory strojów - wyjazdowy to cały czarny komplet, natomiast domowy tworzą biała koszulka oraz białe spodenki.

Czarni Radom szkołą także młodsze pokolenia, z czego bardzo są zadowoleni, ponieważ ze szkółki wyszli zawodnicy, tacy jak obecny trener pierwszego zespołu Robert Prygiel, którzy rozgrywają mecze w lidze adekwatnej do swojego wieku. Takimi rocznikami są np. minisiatkówka, juniorzy i młodzicy.

Najlepszym zawodnikiem w historii klubu jest bez dwóch zdań były rozgrywający reprezentacji Polski Andrzej Skorupa. Urodził się on w 1959 roku w Radomiu. Jego lista osiągnięć jest dość długa, jest on 2-krotnym wicemistrzem Szwajcarii wraz z TSV Jona, a także 2-krotnym brązowym medalistą mistrzostw Polski. W reprezentacji podczas swojej 6-letniej kariery wystąpił 66 razy. Razem z innymi zagrał na mistrzostwach Europy, gdzie zajął 7 miejsce. Swoją wspaniałą karierę zakończył w 1996 roku. Kibice radomskiego klubu uznali ten dzień za koniec pewnej ery w klubie. ■ Igor Środowski 5c

pracę naszych wolontariuszy, którzy poświęcają swój czas, by nieść pomoc potrzebującym. Ich stopy wiedzą, gdzie mają iść. Uczniów, którym się chce pracować, nie jest mało, ale biorąc pod uwagę, że jest nas około 900, to mogłoby być więcej. Wtedy zyski byłyby wyższe. Nauczycieli ogarnia szczęście, że mają aktywnych wychowanków. Rodzice są dumni, że ich dziecko potrafi zdobyć +400 punktów z zachowania. Są jednak w życiu szkolnym zdarzenia, za które trzeba wstawić punkty minusowe. Widocznie stopy tych uczniów skierowały się w prawą stronę... Albo zadziały prawa fizyki i pojawiło się napięcie elektryczne, kiedy prąd płynie od plusa do minusa. „Szkolne ładunki elektryczne” są bardzo

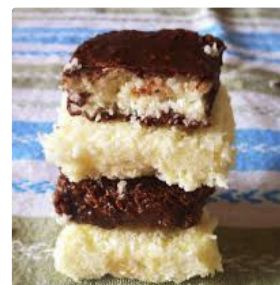
czułe i tylko czekają, żeby eksplodować. Ktoś kogoś popchnął, szturchnął, wykręcił rękę „dla zabawy”, przezwął i kłopoty są już gotowe. Żaden nauczyciel nie lubi wstawiać punktów minusowych. Większość z nich czasem daruje za rozmowy w czasie lekcji, brak stroju szkolnego albo mniejsze sprawy. Jednak sytuacje poważniejsze wymagają interwencji, by nie poraził nas „prąd przemocy”... Kierujemy zatem stopy w odpowiednią stronę, uśmiechajmy się do siebie i nie zajmujemy się zbieraniem uwag. Szkoda czasu, sił i energii! Nie warto! Wtedy nauczyciel nie wpisze minusów a rodzic nagrodzi plusami. Same korzyści! ■ Jakub

Chmielewski 5c

KUBA POLECA – przepis na

Błyskawiczne batony kokosowe bez pieczenia

Łatwa do zrobienia przekąska gotowa w niecałą godzinę.



- 2 szklanki wiórków kokosowych
- 4 łyżki oleju kokosowego
- ½ szklanki miodu (w wersji wegańskiej można zastąpić syropem klonowym albo syropem z agawy)
- 1 łyżeczka pasty waniliowej (można zastąpić ekstraktem waniliowym lub pominąć)
- ¼ łyżeczki soli

Wszystkie składniki wrzuc do malaksera i ucieraj chwilę. Jeśli nie masz malaksera lub blendera, możesz też spróbować zrobić to ręcznie. Wtedy dobrze będzie rozpuścić olej kokosowy w kąpielii wodnej (zajmie to zaledwie chwilę). I wszystko wymieszać w misce.

Niedużą formę (naprawdę małą, ja wziąłem 17x17cm) wyłóż papierem do pieczenia. Przełóż do niej masę i dobrze dociśnij łyżką. Wstaw do lodówki na ok. godzinę. Ale ja przyspieszyłem to i wstawiłem do zamrażarki na 20 minut.

Pokrój w niewielkie batony. Możesz poleać polewą z gorzkiej czekolady bez dodatku cukru. ■ Jakub Chmielewski 5c

WYWIAD – radomska blogosfera

Blogerka, laureatka plebiscytu Diamenty Kobiecego Biznesu 2016 zorganizowanego przez. Pomysłodawczyni i współorganizatorka Ogólnopolskiej Akcji Charytatywnej „Zwierzaki Pociaszki – Honorata Dyjasek w rozmowie z Bartłomiejem Cwiklakiem**Czym dokładnie jest blogowanie?**

Dawniej blogowanie było publikowaniem swoich myśli i przeżyć w Internecie pod utworzonym przez siebie adresem. Od tamtego czasu wiele się jednak zmieniło, blogosfera ewoluowała. Dziś blogowanie to nie tylko tworzenie swojej wirtualnej przestrzeni. To pisanie ciekawych artykułów, interakcja z czytelnikami w social-mediach, współpraca z firmami, a także zarabianie, bo warto wiedzieć, że dla wielu blogerów blogowanie stało się źródłem utrzymania.

Bloger powinien pisać angażujące treści, czyli takie, które zmuszają czytelnika do przemyśleń i zachęcają do wyrażania własnego zdania. Powinien także robić przyciągające uwagę zdjęcia, umieć nawiązać dialog z czytelnikami, czuć się dobrze przed kamerą, ponieważ coraz więcej blogerów decyduje się na videoblogi, które w ostatnich latach stały się jeszcze popularniejsze niż tradycyjne blogi.

Skąd wziął się na to pomysł?

Pomysł na stworzenie bloga zrodził się z pasji do pisania. Publikując swoje teksty w sieci, trzeba liczyć się tym, że ktoś je przeczyta, oceni, wyrazi swoje uznanie lub skrytykuje. Pisanie do tzw. „szuflady” nie daje możliwości sprawdzenia, jak oceniają naszą pracę inni, a to właśnie ich zdanie skłania nas do refleksji i analizy, a co za tym idzie do rozwoju.

Blogowanie jest moją pasją. Lubię pisać, lubię reakcje moich czytelników na nowe artykuły, lubię dostawać prywatne wiadomości, w których zupełnie obcy ludzie piszą, że moje rady dotyczące blogowania bardzo im pomogły. To naprawdę niesamowite uczucie wiedzieć, że coś, co robisz, pomaga innym.

Czy utworzenie własnego bloga jest trudne?

Stworzenie bloga od strony technicznej może wydawać się trudne. Należy zacząć od zakupu domeny, czyli nazwy, pod którą blog będzie funkcjonował. Często niezbędna jest pomoc programistów i grafików. Istnieje jednak kilka platform, które umożliwiają bezpłatne założenie bloga i samodzielne dostosowanie ustawień. Dzięki temu każdy, bez inwestowania pieniędzy i pomocy informatyków może spróbować własnych sił w blogosferze.

Znam blogi wielu nastolatków, którzy świetnie sobie radzą z tworzeniem własnych blogów. Dziewczynki zazwyczaj pi-

szą o modzie lub kosmetykach, a chłopcy o grach i komiksach.

Słyszałam o akcji charytatywnej pt. „Zwierzaki Pociaszki”. Może pani o niej opowiedzieć?

„Zwierzaki Pociaszki” to nazwa akcji charytatywnej, której jestem pomysłodawczynią i współorganizatorką, a także tytuł serii książek, które zostały wydane w ramach tej akcji. Dochód ze sprzedaży książek został w pełni przekazany fundacji wspierającej dzieci ubogie, chore i niedożywione.

„Zwierzaki Pociaszki” to zbiór rymowanych bajek z morałem przeznaczonych dla dzieci w każdym wieku. Ich bohaterowie stają przed trudnymi decyzjami, walczą ze swoimi przywarami, uczą się odróżniać dobro od zła.

Wymyśloną przeze mnie postacią jest Surykatka Agatka, która zostaje porzucona przez swoją starszą bardzo zazdrosną siostrę na pustyni. Myślę, że każdy, kto ma młodsze rodzeństwo, nie raz poczuł się zazdrosny i zepchnięty na drugi plan przez rodziców. Bajka opowiada o tym, czy uczucie odrzucenia jest słuszne i czy rzeczywiście rodzeństwo powinno rywalizować ze sobą o uwagę rodziców.

Akcja „Zwierzaki Pociaszki” wywołała uśmiech na twarzach dzieci, które otrzymały książeczki, ale także, co dla mnie było najistotniejsze, przypominała podopiecz-

nym fundacji, że nie są same i mogą liczyć na pomoc osób z całej Polski, bo przecież warto pomagać, chociażby po to, by zobaczyć uśmiech na twarzy nieuleczalnie chorego dziecka.

Zorganizowała pani pierwszy w Polsce plebiscyt dla blogerów, jaki był cel wydarzenia?

Radomski Plebiscyt Blogowy został zorganizowany dla naszej lokalnej blogowej społeczności. Jego celem była integracja i motywacja twórców, a przede wszystkim wyłonienie i nagrodzenie najbardziej zaangażowanych autorów. Nagrody w postaci statuetek zostały przyznane w kilkunastu kategoriach tematycznych, ale nie zabrakło także kategorii Teen przeznaczonej dla nieletnich blogerów, których według mnie również warto wspierać. Plebiscyt stał się cyklicznym wydarzeniem, kolejne odbędzie się w maju przyszłego roku, zachęcam więc serdecznie to zakładania blogów i dzielenia się na nich swoją pasją, a być może w przyszłym roku spotkamy się podczas trzeciej edycji plebiscytu. ■ Bartłomiej Cwiklak 7c laureat

I Szkolnego Konkursu Dziennikarskiego

Stopka redakcyjna

Redakcja MONITOR 34
Publiczna Szkoła Podstawowa nr 34
ul. Miła 18, 26-600 Radom
www.psp34.radom.pl

REDAKTOR NACZELNY
Maciej Kucharski

ZESPÓŁ REDAKCYJNY
Jakub Chmielewski,
Michał Gibała,
Ignacy Kramarski,
Anna Mastalerz,
Jan Mazur,
Tomasz Olchowcy,
Iwo Sola,
Igor Środowski,
Zuzanna Wrześniak

OPIEKA REDAKCYJNA
Anna Michnicka

Wszystkie teksty i fotografie publikowane są na licencji CC BY - SA 3.0

Druk:

 **VIRGO**
POLIGRAFIA
www.virgo.net.pl